

POŚLANIEC

POLSKO-KATOLICKIEGO KOŚCIOŁA

MESSENGER OF POLISH CATHOLIC CHURCH

Tygodnik poświęcony sprawom religijnym, społecznym i naukowym.

Rok II.

Newark, N. J., Niedziela, 16-go Marca 1924 r.

No. 11.

Copy 3 cents.

Pojedynczy Nr. 3 centy.

PRZEDPŁATA: ROCZNIE \$2.00 — PÓŁROCZNIE \$1.00.

KS. JÓZEF ZIELONKO, Wydawca. 74—13th Avenue.

O SPOWIEDZI.



Kościół Polsko-Katolicki zniósł formalnie system szpiegowski, czyli spowiedź do ucha. Uroczysta to była chwila, kiedy po raz pierwszy w 1912 roku, w sobotę przed Palmową Niedziela, o 8 wieczorem, zeszła się gromada ludu polskiego na uroczystość odbycia spowiedzi ogólnej. W niedzielę Palmową rano o 8 godzinie przyjeżdżało Komunię 90 osób. Od tego też czasu część polskiego ludu w Filadelfji, przestała myśleć o papieskich głupstwach, to jest o spowiedzi do ucha. 70-letni staruszkowie przychodzili do ks. J. Zielonki, założyciela Polsko-Katolickiego Kościoła w Filadelfji, z serdecznym wynurzaniem wdzięczności za to, że się czują szczęśliwi po raz pierwszy w życiu, bo mają spokój w sumieniu i pewność, że rzeczywiście są oczyszczeni z grzechów przez Boga.

To pierwsze historyczne zdarzenie między ludem polskim, zostało powitane przez kościoły uprawiające oszustwo religijne, to znaczy spowiedź — wielką nienawiścią. Rzucono się na ks. J. Zielonko ze wszystkich stron, odsadzając go od wszelkiej czci, obryzgano go błotem wszelkiego paskudstwa. Nietylko Rzymianie, ale nawet tak zwani narodowcy. Ks. Hodur pod-

jął się roli inkwizytora czy też zandarma papieskiej spowiedzi i jako taki hulał w swojej gazetce „Straż” — zaś pomocnicy jego, to nieraz wątpliwej wartości moralnej księża, zwolowali więc, czernili jak mogli i jak umieli. Lud polski w Filadelfji wraz z swoim proboszczem ks. J. Zielonko, pozostali sami i sami też dokonali wielkich rzeczy. Dziś połowa ludu Polski w Ameryce przestała wierzyć w to, aby byle jaki nieuk, moralnie upadły brudas, wabiący się księdzem, mógł zastępować Boga i w imieniu Boga odpuszczać grzechy. Promień światła bożego nietylko że oświecił umysły ludu polskiego, raził też, jakby paraliż lub prąd elektryczny niektóre umysły księży. Dotknięty też tem promieniem inkwizytor Hodur, zaprosił ks. Zielonkę telegraficznie w 1914 roku do jednego z hoteli w New Yorku i tam proponował zgodę, lecz aby wprowadzić

HILL TEATR

SPRINGFIELD AVENUE,

przy zbiegu So. Orange Ave.

5

WSZYSTKICH GWIAZD

5

Wodewil i Ruchome Obrazy

Poniedziałki i Czwartki zmiana programu.

od 1 p. p. do 11-ej wieczór.

kościółu Polsko-Katolickiego spowiedź do ucha, gdy mu ks. Zielonko przedstawił sprawę jasno i powiedział, że „Lud się na to nie zgodzi”, ks. Hodur wypowiedział wtedy te słowa: „Jeżeli mi ks. udowodni, że w pierwotnym kościele spowiedzi do ucha nie było, to ja w całym swoim kościele też spowiedź uszną usunę.” Ks. Zielonko odpowiedział: „Proszę dobrze zbadać pismo święte, a tam się odpowiedź znajdzie”. Od 1914 roku ks. Hodur widocznie, że badał Pismo św., bo w 1921 roku w czerwcu na Synodzie w Scranton, Pa., zniesiono spowiedź uszną. Nie wszyscy księża narodowi zgadzają się z tą inowacją. Spyta nie jeden dla czego, otóż odpowiadam: Lubią sprzedawać kartki do spowiedzi. Ks. R. Pawlikowski i wielu innych księży narodowych mówili ks. Zielonce „że lud chce być oszukiwany”, — „jak my ich nieoszukamy, to ich rzymscy księża oszukają.” No i dla tego w niektórych parafjach narodowych, pomimo, że spowiedź uszną zniesiona, księża narodowi za kartkami spowiadają.

Taką jest historia usznej spowiedzi. Dla nas wyzwolonych z pęt niewoli duchowej jest ona hańbą, poniżeniem — dla tych, którzy czują na sobie obciążenie niewoli, upodlenia i wyzysku — świętym sakramentem.

My składamy Bogu dzięki za to, „że nam dał wiedzieć tajemnicę królestwa bożego” i Boga prosimy o to, aby też łaska boża, była daną całemu rodzajowi ludzkiemu.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Brytyjska Kompanja 6-go Marca b. r., zaczęła ustawiać słupy na pałacu watykańskim w Rzymie. Zachciało się papieżowi rozrywek, no i, zaangażował robotników, aby mu zbudowali stację odbiorczą „radio-telefoniczną”. — Niewystarczająco widocznie papieżowi różne kuglarskie sztuczki fioletowo i

i czerwono ubranych błaznów oraz fignole szwajcarskiej gwardji — będzie się przysłuchiwał „święty ojciec” różnym melodjom, a nieraz pikantnym monologom wygłaszanym w różnych częściach świata cywilizowanego.

Dociera nauka i zdobycze wiedzy do twierdz ciemnoty, obludy i wszelkiego brudu. Może nadejdzie czas, że wszelkie plugactwo czczeni, a ludzkość uszlachetniona zażywać będzie szczęścia.

Modernizuje się papież, a naszym potulnym i o niczem niewiedzącym parafjanom, przyjaciele głupoty, to rzymscy księża opowiadają smolone duby o o modlitwie bezustannej „świętego ojca” i o listach z nieba, które odbiera po to, aby panował nad najgłupszymi i ich z wszelkich dóbr obierał.



Na konferencji metodyskiego kościoła w Pittsburghu, Pa., pan Stone wypowiedział znamienne te słowa: „Wy chcecie wiedzieć, co myślą robotnicy o kościele? — ja wam powiem otwarcie, że niemyślą o nim dobrze, a to dla tego, że kościół nie dba o robotników. Zawsze w jakim kłopotcie pomiędzy kapitalistami a robotnikami, władze kościelne stają po stronie kapitalistów. | Prawdą jest, że niektóre kościoły zajmują się pracą dobroczynną, ale nieinteresują się pensją robotnika i warunkami pracy, a podobne zadanie, które stanowią chleb, życie lub śmierć dla robotnika i jego rodziny jest starannie pomijane. Przeciętny robotnik jest przekonany, że kościół istnieje jedynie dla bogaczy, którzy uważają za wygodne miejsce na posiedzenia dla kupców i bankierów. Kościół powinien istnieć dla wszystkich. Przypomina mi się, że gdzieś w nowym testamencie jest zapisane, że kiedy stolarz z Nazaretu mówił, uboży go z radością słuchali, podczas gdy bogacze go prześladowali i ukrzyżowa

li. Smutne — ale prawdziwe. Zdaje mi się, że kościół powinien dorósć do swego przeznaczenia, a księża żeby głosili ewangelię i żyli tak, jak żył ten wielki twórca chrześcijańskiego kościoła dwa tysiące lat temu nazad”.

Gubernator St. Colorado, pan Sweet, również jak pan Stone krytykował kościół za to, że się kłania dużym interesom i wielkim bogaczom. „Dzisiejszy interes ma jedyny cel — wyzyskiwanie ludzkości tak, jak to czynią z surowcem. Historia U. S. Steel Corp., która jest największą w świecie, potwierdza to zdanie. Wyzyskiwała ona robotników co do godzin pracy i cen przez długie lata. Podczas gdy kapitaliści otrzymywali ogromne dochody i majątki ich rosły. Wymawiali się tem, że nie mogą pozwolić na krótsze godziny. Odkąd wprowadzili krótsze godziny, kompanja regularnie płaci większe ceny robotnikom, a i produkcja powiększyła się o 10 procent. Parę lat temu nazad na posiedzeniu właścicieli stalowni, jeden z dobrze znanych mówców przemawiał na temat pracy w stalowniach, oświadczając, że „stalownia zawsze była i będzie zabójcą”, to obecni powitali to oświadczenie burzą oklasków.

Hierarchia rzymsko-katolicka uważa lud rzymsko-katolicki jako surowiec. Surowiec ten jest liczny, a często bezmyślnie wychowany i urobiony tak, że tylko Rzym i kapitaliści mają z tego surowca korzyść.

Dowody na to wszędzie mamy krzyżące. Ot, i tu w Newarku, rzymscy kapitaliści niby na chwałę Bogu, tylko nie Bogu, a biskupowi zapisali majątki parafialne. Mają Polakom z kieszeni wyskakiwać dolary tak jak skacze maszyna, która wyrzuca ziemię pod fundamenta nowej szkoły. Ciekawem tylko kto do kieszeni parafjan nasypie tych dolarów, aby je oddawali bogatemu w polskie majątki parafjalne biskupowi, czyli przedstawicielowi rzym-

skiego kapitału.

Zresztą na taką szkołę, która wychowuje młode pokolenie na to tylko, aby umieli rozbić wiece, pokazywać języki tym, którzy pracują dla dobra prawdy i korzyści ludu polskiego — nieopłata dawać, bo to nie dla ludu, tylko dla Rzymu korzyść.

MISJE DAWNIEJ A TERAZ.

Karol Martel, dziad Karola Wielkiego, gdy królewsczyzn brał, sięgnął po dobra kościelne. Wszystkim przez siebie obsadzonym na dobrach kościelnych, ponadawał tytuł biskupów, a papież chcąc lub nie chcąc musiał się na to zgodzić i potwierdzić. Takie dobra biskupie, opactwa klasztorne, pozwalały swoim posiadaczom na wygodne życie. To też tacy biskupi, komendoni, opatowie, rozkoszowali sobie z kompaniami przy pijatykach, polowaniach, ćwiczeniach rycerskich. Częściej też takiego biskupa lub opa-

Kościół Polski Katolicki przy zbiegu ulic Wilsey & Warren. — Nabór stwa w niedzielę, o godzinie 10:30 przed południem; nauka dla dzieci o 3-ej po południu.

Tel. 9109 Market

POLSKI DENTYSTA

Dr. B. B. MATZ

41 BROOME STREET

róg Springfield Avenue.

R. M. DUBBIN

Polska Akuszerka i Pielęgniarka
poleca się Sz. Paniom. Wszelka porada darmo.

41 Broome St., róg Springfield Ave.

Tel. Waverly 6795

GOSPODA, POD ŻŁOTYM UŁEM

M. Cwikowski i F. Stankiewicz

92 BELMONT AVENUE

te można było spotkać w zbroi, odprawiającego nabożeństwo, aniżeli w szatach kościelnych, częściej też taki biskup lub opat używał miecza lub dzidy do nawracania na wiarę chrześcijańską, aniżeli książki z Ewangielją, krzyża i kropidła. Lud zaś nie wiedział, którego królestwa biskup jest sługą, ziemskiego czy niebieskiego, — oraz czyje poselstwo sprawuje, Boga, czy też diabła. Lecz nietylko na dworach biskupów i opatów panował taki niechrześcijański, nieludzki zbytek, ucisk i niesprawiedliwość. Zobaczymy, że na dworach arcybiskupów było jeszcze gorzej. Najbogatsze dobra kościelne i klasztorne królowie zatrzymywali dla siebie i takowe rozdawali swoim synom, córkom, żonom, a nieraz nawet zalotnikom, dołączając tytuł „arcybiskupa”, któremu wszystkie biskupstwa miały być podległe. Z tych arcybiskupstw z czasem potworzyły się prymasowstwa. Bogactwa te musiały być olbrzymie, jeżeli zauważymy, że jeden tylko klasztor Luxeuil'ski na początku IX. wieku posiadał samych chłopskich gospodarstw 15,000.

Czyż się dziwić, że tak wielkie bogactwa nęciły do siebie duchownych? Czyż się dziwić można temu, że chcący posiadać takie bogactwa, a z niemi i wpływ — musieli się starać o względy i łaskę królewską? Otóż, gdy wpływy nie pomogły, kupowano sobie od królów taki przywilej do posiadania tych dóbr. Przywilej ten nazwano „inwestyturą”, który miał za godło w wieku dziesiątym pierścień, łaskę zakrzywioną, zwaną pastorałem i czapkę rozłupaną, zwaną infulę. Taki też nowo-upieczony służka króla, biskup, składał przysięgę na wierność, a jako wasal królewski, w czasie wojny musiał dostarczać posiłków zbrojnych i sam nieraz dowodzić w bitwach. Królowie zaś chcąc zawojować jakiś kraj, umyślnie zakładali biskupstwa, aby

Telefon Mitchell 3373.

Residence Tel. Bigelow 4534

Jerome Alper

POLSKI ADWOKAT
207 MARKET STREET
Newark, N. J.

Dla wygodę naszych klientów otwórzono zostało drugie biuro:

256 Hollywood Ave., Hillside, N. J.

HENRYK SŁAWEK

POLSKI ZAKŁAD ARTYSTYCZNO-FOTOGRAFICZNY

142 Ferry St., przy Monroe St.

FR. WALECZKO

TYTON, CYGARY, PAPIEROSY,

CUKIERKI I ICE CREAM

68 BELMONT AVENUE

Tel. Mulberry 4382

ST. NIERADKA

Akuszerka i Pielęgniarka

Poleca się względem Szan. Pań.

96 HOWARD STREET.

HILARY STEPCZUK

Sędzia Pokoju; Notariusz i Specjalny policjant.

Biuro Realnościowe i Asekuracja

103 WALLACE STREET

Telefon Mulberry 5989

TRYBUS I TATARSKI

Elektro-Technicy

Zakładamy światła elektryczne, ustawiamy motory i wykonujemy wszelką pracę z gwarancją po cenach niskich.

186—13th AVENUE.

JAN CZERNIAWSKI

POLSKA GOSPODA

311 SPRINGFIELD AVENUE

przez nawrócenie do wiary Chrześcijańskiej danego narodu, łatwiej nad nim rozciągnęli swe panowanie. Zaś gdy by natrafili na opór miejscowej ludności, wyciąć ją w pień, jak to uczynili Niemcy na ziemiach, zamieszkałych przez Słowian, którzy wycieli w'pień Obotrętów, Wilków, Łużyczan, Serbów i inne mniejsze i większe plemiona Słowiańskie, w dziesięjszej Saksonji, Bradenburgji, Pomorzu i Prusach.

Taki też pan i posiadacz wielkich majątków kościelnych z tytułem biskupa i arcybiskupa, nie miał czasu na zajmowanie się nabożeństwami, musiał więc mieć swoich pomocników, którzy by za niego tę czynność sprawowali.— Pomocnicy tacy formowali się ze sług, jako to: lokaj, kucharzy, z niewolniczego stanu, chłopków i pacholków, bez żadnego wykształcenia, bez żadnych też praw. A taki świecki pan lub często pani biskupowa lub arcybiskupowa z takimi pomocnikami swoimi, czyli duchowieństwem, obchodzili się po grubiańsku. Już Synod Bragański w Hiszpanji 675 roku nakazuje biskupom, aby księży swoich nie okładali kijem. Nie mógł też taki pan biskup załatwić wszystkiego, więc już w wieku dziewiątym podzielone były większe dobra biskupie na okręgi. Przełożony takiego okręgu zamiast tytułu ekonoma na pańskim folwarku dostał tytuł archidjakona. Archidjakon taki z czasem pozyskał wielką władzę, bo wszystkie sprawy były najprzód jemu przedkładane, on samoistnie odbywał wizytację majątków, przyczem też dopuszczał się nieraz zdzierstwa. Tam zaś, gdzie się okazała potrzeba, obsadzał posady przy kościołach. Okręgi były podzielone na mniejsze, po 10 folwarków obejmujące okręgi, które zostały nazwane dekanatami. Przełożony nad temi okręgami zwał się dziekanem i miał pozwolenie od biskupa chrzczenia plebsu czyli ludu, — stąd

Upraszam przyjaciół swobody i kultury o pomoc finansową w wydawaniu pisma. Oraz o rozszerzanie pisma przez zjednywanie nowych abonentów.

WŁADYSŁAW SICKO

Dostarcza muzyki na wszelkie zabawy

Ceny umiarkowane.

9 JONES STREET.

WL. HUSAKOWSKI

WYRĄB MIĘSA

239 COURT STREET

Pozdrowienie Czytelnikom „Posłańca”

SĘDZIA POKOJU I NOTARJUSZ

A. COHEN

231 COURT STREET

Tel. Market 9485

F. R. RUSINIAK

Polska Gospoda, oraz hala na wszelkie zabawy.

62 JONES STREET.

Tel. Terrace 2953

FRANCISZEK BERGER

Budowniczy i Kontraktor.

230 BELMONT AVENUE

N. BERTL'S

Skład djamentów i wszelkiej biżuterji.

46 SPRINGFIELD AVENUE

to powstała nazwa pleban. Przy mnożących się kościołach wiejskich, gdy uciążliwym było dojeżdżanie z kościołów biskupich w celu odprawienia nabożeństwa, umieszczono duchowieństwo stale tam przebywające. Taki Taki okręg nazywał się z greckiego parochią, czyli jak dzisiaj nazywamy parafią, to jest przebywanie księdza przy Domie Modlitwy. — Proboszcz więc na drabinie duchowej jest to szczebel najniższy jeszcze nawet i dzisiaj. Prawda, jest jeszcze szczebel niższy, a to godność a raczej niegodność duchowieństwa wędrownego. — Dla większych zysków z opłat ordynacyjnych wyświęcali biskupi różnych włóczęgów, nieuków, a nawet zbrodniarzy, choć im żadnej posady dać nie mogli. Z tego powodu namnożyło się duchownych wędrownych, którzy waleśali się po kraju bez urzędu, bez chleba, bez dachu nad głową, a często nawet i bez ubrania. Istna plaga lub zaraza. Tymi poniekąd zaopiekowała się drobna szlachta, przyjmując ich do swych domów jako kapelanów domowych, grodowych, a czasami znajdowali też przytułek u bogatszych proboszczów, jako pomocnicy (dzisiejsi wikarzy). Lecz tak, kapelan nieraz u biednego panka, oprócz duchownego, miewał też i urząd sługi, co psom podawał strawę, albo lokaja, co usługiwał do stołu, pacholka, co wodził konia, na którym pani jeździła.

O RÓŻNYCH RELIGJACH I SEKTACH.

Byli nadto śpiewacy i tancerki. — Często na ofiarę składano włosy — zwłaszcza kobiety; we włosach bowiem według pojęć semickich, jak we krwi, leży moc i dusza człowieka. — Stąd obecność golarza świątyni. Bogom ku czci stawiano również shele z napisem, a czasami z symbolem.

Obrzezanie i ofiara dziewictwa (np.

D. CHATKIN

Pierwoszorzędny Krawiec Męski
Wykonujemy ubrania na zamówienia.
Odnawiamy, czyścimy, prasujemy i re-
perujemy wszelkie ubrania. — Ceny
przystępne. Mówimy po polsku i rusku
100 MONTGOMERY STREET.

STEFAN KREMER

Polska Gospoda
220 BELMONT AVENUE

Telefon Mittchel 2733

J. KONDRAD

Sprzedaje Domy, Farmy, Grosernie.
Na Składzie Gramofony, Rekordy, Ma-
szyny do Szycia. Wszelka Reperacja.
145 BELMONT AVE.

S. KOZUBAL

SKŁAD WĘDLIN I WYRĄB MIĘSA
102 SO. ORANGE AVENUE.

JAN ŁOZOWSKI

Skład wędlin własnego wyrobu i
wyrąb świeżego mięsa.
64 SOUTH ORANGE AVENUE
róg Broome St.

E. GABINEK I J. ZAJĄC POLSKA RESTAURACJA

Otwarta dzień i noc dla wygody
wszystkich.
Świeże pożywienie, ceny niskie.
64 JONES STREET

Telefon Mitchell 1655

JULJAN DEMKÓW

Sprzedaje Farmy, Loty i Domy
58 MORTON STREET

Telefon Market 2821

T. FLORKO BIURO REALNOŚCIOWE

kupno i sprzedaż domów, farm i wszel-
kich interesów.

31 BEACON STREET

w czasie świąt Adonisa) — oznaczają ofiarę częściową dla odkupienia i prze-błagania bogów. Ale najdalej idącą konsekwencją zasady: że bogu ofiaro-wuje się to, co jest najdroższe (np. pierworodny syn) — była ofiara ludzka. Okropny ten obyczaj składania dzieci molochowi zachował się bardzo długo. Napróżno chcieli Rzymianie zwalczyć ten obyczaj w Kartaginie: przetrwało to do późna. W okoliczno-ściach wyjątkowo ważnych — składa-no bogu jednego z notablów krajo-wych. Dyodor wspomina o ofierze po zwycięstwie, w czasie której zabi-to najpiękniejszych jeńców.

Małoznane są pojęcia Fenicjan o świecie zagrobowym. Zdaje się nie wyszli, oni nigdy poza ideę rozkoszy ziemskich i życia doczesnego. Pra-gną żyć długo, mieć powodzenie u lu-dzi i łaskę u bogów. Obyczaje pogrze-bowe zdają się świadczyć, że jednak Fenicjanie oczekiwali czegoś po śmier-ci, starannie wyrabiano krematorja, izby żałobne, sarkofagi i trumny. — Grób nazywał się beth - olam — „dom wieczny”. Karą bożą tknięty będzie ten, co narusza spokój grobu. Lecz po za to Fenicjanie nie przeszli. Grób — to miejsce spoczynku; nikt niepowi-nien naruszać pokoju rephaim (cie-niom). Cienie pragną tylko spoczynku: ani ich pożądanie, ani ich na-dzieja nie idzie dalej.

CHETYCI.

Chetyci — jest to świeże odkrycie badaczy Małej Azji. Naród ten zwany w biblji Chittim, w Egipcie Keta — mieszkał w Palestynie i w Syrii, zda-je się, był jej ludom pokrewny rasowo. Podług nowszych uczonych, Syryjczycy chociaż mówili językiem semickim, nie byli semitami z pochodzenia, lecz na-leżeli do rasy t. zw. Alarodyjskiej, po-krewnej np. Armeńczykom, a także Frydom, Lydom, Kapadokom. Chetyci stanowili naród liczny i tak potężny,

że mógł się mierzyć z Egiptem. Słyn-ny poemat egipski Pentaure (t. zw. Ramessida) opiewa wojny Ramzesa z narodem Keta. Mieli osobne pismo, którego dotychczas nie odczytano. —

Ciąg dalszy nastąpi.

S. ZBOROWSKA

Grosernia z buczernią i Owocarnią.

259 FERRY STREET

Tel. Mulberry 3199—0395

I. SIEGEL

FARBY, POKOSTY, OLEJE,
TAPETY.

8 CHARLTON STREET,
przy Springfield Ave., Newark.

STANISŁAW KLASŁO

Cuklerki, cygara, papierosy i chłodne
napoje.

Dostarczam muzyki na zabawy.

92 FERGUSON ST.

Telefon Market 7239

JÓZEF ROTH

Polsko-Słowacki Plerwszorządny
MĘSKI KRAWIEC

Czyszczenie, prasowanie i reperacja
naszą specjalnością.

132 WEST STREET

między Montgomery i W. Kinney

ST. PAŁUBIAK

Polsko-Ukraińska Restauracja

oraz Hala na wszelkie okazje.

150 COURT STREET.

STANISŁAW KORDZ

Dostarczam muzykę na wszelkie za-bawy po cenach możliwie niskich.

34 BEACON STREET

LEON GÓRSKI

BIURO REALNOŚCIOWE I GOSPODA

So. Orange Avenue i Howard Street.

Tel. Bergen 3483.

DR. LEON BANACH

2867 BOULEVARD

JERSEY CITY, N. J.

MARCUS BUCHNER

WIELKI WYBÓR WSZELKICH FUTER

Grzeczna usługa. — Niskie ceny.

96 SPRINGFIELD AVENUE

12 SO. ORANGE AVENUE

Zawiadamiam Szanowne Towarzystwa i całą Polonję w Newarku, że zakupiłem OGRÓD na wszelkie letnie wycieczki i zabawy na rogu New York Ave. i Jobez Street, Zamówienia przyjmuję zawsze gotowy do usług

S. CICHOWSKI

560 MARKET STREET

NEWARK, N. J.

DO SPRZEDANIA murowany dom — dwa sklepy i 13 pokoi, lota 28½X100.

Ulica handlowa, dzielnica polska. — Cena \$35,000.

DO SPRZEDANIA kilka innych interesów. Wiadomość w Redakcji Posańca.

KORNEL KACZOROWSKI

Nowo Otwarta Polska Gospoda

33 WEST STREET, róg Mercer St.

Tel. Mulberry 1927

J. FRISCH

Sędzia Pokoju — Notariusz

Biuro realnościowe i asekuracja

102 MORTON STREET